Kilka słów o dobroci krowianki krajowej szczególniej z zakładu prof. Kretowicza we Lwowie.

Podał

Dr. F. Obtułowicz we Lwowie.



Dzięki ofiarności sejmu zaprowadzono w kraju naszym z rokiem 1889. szczepienie ospy za pomocą krowianki i w ten sposób ziszczono życzenia wszystkich lekarzy, zwłaszcza zaś lekarzy rządowych, którym wiele zależało na tem, aby dzieci skutecznie ochraniano przed ospą, za pomocą szczepienia krowianką zbieraną z cieląt, nie zaś za pomocą limfy humanizowanej, z którą nieraz i choroby zaraźliwe można przeszczepić. W rozprawce swej drukowanej w *Przeglądzie lek.* w roku 1888, str. 596: Kilka uwag w sprawie powszechnego szczepienia za pomocą krowianki byłem tłómaczem życzeń ogółu lekarzy i wykształconej części ludności, gdy nawoływałem reprezentantów kraju, aby uchwalili na cele szczepienia większą kwotę i w ten sposób wyświadczyli ludowi wielkie dobrodziejstwo. Dzięki silnemu poparciu władz naczelnych kraju a przedewszystkiem dzięki niezmordowanym zabiegom męża stojącego na czele spraw sanitarnych, stósowne rozporządzenie uchwalono i natychmiast też powstały najpierw trzy a później cztery zakłady krowiankowe, które podjęły się dostarczać przeszło 300.000 porcyj krowianki corocznie do szczepienia.

Przyznać należy, iż zakłady te dotąd chlubnie wywiązywały się z wszystkich zobowiązań a krowianka przez nie dostarczana niczem nie ustępowała krowiance poza krajowej, częstokroć zaś nawet ją przewyższała pod względem taniości i dobroci.

Na tem miejscu zamierzam tylko pomówić treściwie o krowiance z zakładu prof. Kretowicza we Lwowie, gdyż od lat trzech przeprowadzam skutkiem polecenia Wys. Namiestnictwa szczepienie próbne tą krowianką i mam najlepszą sposobność ocenić jej zalety. Bez najmniejszej też przesady mogę potwierdzić, iż limfa przesyłana mi do próby ani razu nie chybiła i wytwarzała zawsze wybitne, ładne i duże krosty ospowe, bez zbyt wielkiej reakcyi zapalnej a prawie zawsze nawet u rewakcynowanych odnosiła pożądany skutek. Niejednokrotnie słyszałem z ust lekarzy zajmujących się chorobami dzieci, te charakterystyczne słowa, tak chlubnie świadczące o dzielności i dobroci krowianki prof. Kretowicza: „że nawet przy rewakcynacyi nigdy nie chybia i zawsze się przyjmuje“. Licznym a nader pomyślnym próbom — lat trzy — odpowiadają również świetne rezultaty szczepienia w gminach wiejskich a krowianka Kretowicza nie zawodzi nawet podczas upałów letnich. W roku 1894. zaszczepiłem w powiecie lwowskim krowianką Kretowicza 1291 dzieci a rewizya wykazała 98·6% wyników pomyślnych (to jest prawie 99%). Rewakcynowałem za pomocą tej krowianki 438 dzieci i uzyskałem skutek pomyślny u 329 w 75·1%.

Takie same również świetne wyniki szczepienia tą krowianką miałem w roku 1893. a cyfry przytoczone mówią same za siebie i są dowodem dobroci krowianki wyrabianej w kraju, która zasługuje zatem zupełnie na zaufanie.



Osobne odbicie z „Przeglądu Lekarskiego“ 1895. Nr. 25.

Kraków, 1895. — Drukarnia Uniwersytetu Jagiell. pod zarządem A. M. Kosterkiewicza.